

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu.
Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

Msza św. odbędzie się w Wilkomierz, Ostrejbranie, Kurszanach i Roscianiach 16 lipca, jako w pierwszą rocznicę zgonu.
Ś. p. Marjana Życkiego,
który opatrzony Sw. Sakramentami, zmarł przed rokiem w Wilkomierz i tam pochowany, zanim zwłoki przewiezione zostaną do grobów rodzinnych w Życkiszkach.
Żona, Syn, Córki i Siostry.

Ś. p. WŁADYSŁAW BOHOWICZ,
REJENT,
po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Kaliszu.
O czym zawiadamiają krewnych i znajomych strokane
Żona, Siostry i Siostrzenica.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 13 lipca.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na południo-zachód od Baillien kilkakrotne natarcia silnych oddziałów angielskich zostały odparte. Również niedługo się nocne ataki nieprzyjacielskie na północ od Albert. Po nocnej walce ogniowej na zachodnim brzegu Avry nastąpiły pomiędzy Castel i Mailly częściowe natarcia Francuzów, które po ponownym silnym ostrzeliwaniu nieprzyjaciel pomówił po południu koło Mailly, wieczorem zaś na całym odcinku. Przeciwnikowi udało się zająć Castel oraz folwark Auchin, na wschód od tej linii natarcie jego przez nasz kontratak odparte zostało.

Grupa wojsk niemieckie-go następcy tronu.

Między Oisą a Marną działalność bojowa była ożywiona. Ponowne natarcia nieprzyjaciela na północ od Longpont i na południe od Oucę zostały odparte.

Grupa wojsk ks. Albrechta

W środkowych Wogezach oraz koło Hartmanseweilerkopf ożywiła się działalność bojowa. Na północ-wschód od Pont a Mousson i w dolinie Favre nie udało się nocne natarcia nieprzyjacielskie.

W ciągu czerwca zastrzelono 468 latawców nieprzyjacielskich z tej liczby 92 przez nasze działa obronne, oraz 62 balony na wzniesi. Z tej liczby 217 latawców dostało się do rąk naszych reszta upadła wyrażnie poza linią nieprzyjacielską. Nasze straty wynoszą w walce 153 latawce i 51 balon captif.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (13 b. m. Urzędowe) — Na frontach bojowych nie nowego.

KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 13 lipca.

Na wenecjańskim froncie górskim wywiadowcze utarczki, pozatem nic szczególnego.

Szef sztabu generalnego

BERLIN (11 bm. «Voss. Ztg.») — Rosyjski komisarz do spraw zagranicznych, Czyczeria, wypowiedział się przed współpracownikiem paryskiego «Temps» **estre o zamiarach koalycji, dotyczących interwencji na Syberji**

«Nie możliwym jest dla nas wznowienie wojny, gdyż pociągnęłoby to za sobą katastrofę zarówno dla naszych byłych sprzymierzeńców, jak też i dla nas. Dlatego też nie dopuszczamy interwencji japońskiej w żadnej postaci, choćby w postaci rzekomej pomocy: 1-o nie wiemy, czy Japonia, obsadziwszy teren, nie zatrzyma go, 2-o akcja Japonji pociągnęłaby za sobą kroki wojenne ze strony Niemiec. Upanie władzy sowiecków, zależne od naszej zgody na interwencję japońską, wcale nas nie interesuje. Wtargnięcie Japonji na Syberję, gwałtem i wbrew woli sowiecków nie da się usprawiedliwić pod żadnym pozorem.

BAZYLEA (12 bm. Tel. pryw.) — Według depeszy do «N. Korr.» z Petersburga **wojska fińskie rozpoczęły ofensywę przeciwko kolei Murmańskiej** w kierunku Kandalakszy i znajdują się od tego punktu w odległości zaledwie 50 kilometrów.

MOSKWA (13 bm. Pet. ag. tel.) Naczelny wódz wojsk walczących przeciwko Czecho-Słowakom, Murawjow, członek lewicy socjal-rewolucyjnej, chciał zdradziecko wojska swe poprowadzić przeciwko Moskwie, celem dokonania zamachu stanu. Wojska, z wyjątkiem kilku bliskich jemu

osób nie zgodził się poprzeć jego zdradzieckich zamysłów. Wobec tego zwrócił się on w stronę Sibiraka i sresztował tam miejscowy sowiec, gdy ten nie chciał wykonać jego rozkazów. Wobec tego, że projekt jego okazał się całkowicie beznadziejnym, Murawjow popełnił samobójstwo(?)

MOSKWA (12 b. m. Tel. pr.) — Przedstawiciele rządu ukraińskiego wyjawili zgodę opłacenia trzeciej części długu, z którego Rosja mocą traktatu brzeskiego uiszczyć się obowiązowała.

ATENY (12 b. m. Tel. własny) — Francuski generał Gramat został mianowany naczelnikiem sztabu armji greckiej.

BERN (11 bm. WTB.) Sztab armji donosi, że do dnia 9 lipca w wojsku szwajcarskiem było 6800 wypadków grypy hispańskiego, z których 24 zakończyło się śmiercią.

Na wschodnim froncie.

Długie milczenie, jakie panowało na wschodnim froncie, przerwane zostało ostatnimi dniami wieściami, które dochodzą nas z Rosji. Wprawdzie dotychczas nie konkretnego tam nie zaszło, bądź co bądź jednak uwaga świata coraz bardziej zaczyna zwracać się w stronę wschodu, o czym świadczy między innymi następujący artykuł tutejszej «Zeitug der 10. Armee», p. t. «Dla czego wojska nasze stoja jeszcze na wschodzie?»

Oto treść wspomnianego artykułu: «Gdy dn. 10 lntego r. b. po nie-skończonych bezowocnych pertraktacjach Trocki samowładco postanowił: «Staa wojenny z czwórprzymierzem (t. j. państwami centralnymi) został ukończony, zdawało się wielu osobom także z pomiędzy wojskowych niemieckich, że nastąpi faktycznie pokój z Rosją.

Na czym miała opierać się podobna wiara, tego ani tekst tej wiadomości ani inne jakie okoliczności nie były w stanie objaśnić. Wypadki następne wykazały, że słuszność była po stronie tych, którzy dziwne i nie-bywale dotychczas postępowanie Trockiego uważali za zwykły manewr, który miał na celu przyspieszyć wewnętrzny rozkład państw centralnych, w szczególności Niemiec, ku czemu zmierzwały wysiłki bolszewików. Obecnie wyszła na jaw enuncjacja Trockiego, w której otwarcie wyjawia swe kręte zamary. Przed dwoma miesiącami «New York Herald» ogłosił poufny list Trockiego, przesłany przede w swoim czasie z Brześcia pod adresem Lenina. W liście tym znajduje się następujący ustęp:

«Plan mój przedstawia się tak: ogłaszamy zakończenie wojny i demobilizację, nie podpisujemy jednak traktatu pokojowego. Oświadczamy, że nie mamy nic wspólnego zarówno z wojną rabuńską sprzymierzonych jak i z pokojem rabuńkowym. Odpowiedzialność za losy Polski, Litwy i Kurlandji składamy na niemiecką ludność robotniczą. Niemcy nie będą w stanie zaatakować nas potem jak

ogłosiliśmy, że wojna jest skończoną. Przynajmniej byłoby Niemcom ze względu na ich wewnętrzne stosunki rzeczą bardzo trudną wznowić z nami wojnę. Stronicy Scheidemannu powzięli formalną decyzję zerwania z rządem, któryby postawił rewolucji rosyjskiej aneksjonistyczne żądania. «Berliner Tageblatt» i «Vossische Zeitung» żądają za wszelką cenę porozumienia z Rosją, centrum pragnie ugody. Wewnętrzne zatargi demoralizują rząd w prasie zaś wręcz zacięły spór na temat walk na froncie zachodnim. Oświadczamy, że wojnę uważamy za skończoną, ale traktatu pokojowego nie podpiszemy».

Co do ówczesnych zamiarów bolszewickich nlema więc dziś wątpliwości. Jakim sposobem zamary te udaremnione zostały — wiemy. Rządzący prowodyrow rosyjskich na rzekomy rozkład i osłabienie ojczyzny naszej zawiodły. Wojsko nasze na wschodzie i ludność cywilna w kraju pokazały zbyt przebiegłemu przeciwnikowi, że Niemcy w stanie były zaatakować Rosję, mimo że tamci wojnę za skończoną ogłosili. Rząd sowiecków musiał zdecydować się podpisać formalny traktat pokojowy, czego pierwotnie uczyć nie chciał, powodując się całkiem błędną oceną wewnętrznych naszych stosunków i politycznych przeciwności. Rezultatem takiej fatalnej pomyłki, jaką popełnił rząd sowiecków, było uwolnienie Litlandji, Estlandji i wschodniej Białorusi od tyranji bolszewickiej i przesunięcie frontu naszego daleko na wschód, gdzie dotychczas stoja wojska nasze.

Poco stoja one tam, skoro od 3 go marca mamy pokój z republiką sowiecków?

Rozczarowanie, jakie nastąpiło po owem «zakończeniu wojny» mogło tych z pośród nas, którzy traktowali sprawę z dobrą wiarą, pociąć, że do stosunków wschodnich nie można stosować naszej ojczystej miary. Doświadczenia zdobyte w czasie między tak zwanem zakończeniem wojny i podpisaniem pokoju, podyktowanego siłą naszego oręża, musiało każdego, kto trzeźwo patrzy na rzeczy, przekonać jak dalecy jesteśmy od uregulowanych i pewnych stosunków na wschodzie. Powoli ustały te kwestje. Każdy się przekonał jakiego rodzaju jest ten pokój na wschodzie i że nie można tu przewidzieć nawet tego co jutro przyniesie. Zwłaszcza wypadki dni ostatnich przekonały nawet największych optymistów, iż mowa struktura państwowa na wschodzie narazie jest tylko domkiem z kart, który za noc może rozpaść się.

Republika sowiecków drży i chwieje się, gmach trzeszczy i zgrzyta we wszystkich więziach. Wewnątrz szerzy się pożar kontrrewolucji i powstania czesko-słowackiego, zewnątrz podkopują dawni sprzymierzeńcy budowlę państwowa. Na północy, na wybrzeżu morza Łodowatego, jako nad oceanem Spokojnym zrobiono już wylowy, przez które przeprowadzono łesty, które sięgają aż do centrum państwa. W Moskwie doprowadzono już zgromadzone za pomocą angielskich i francuskich pieniędzy materiały palne do wybuchu. W rezultacie

nasz doświadczony i zasłużony poseł stał się ofiarą tego «pokojku».

Projekt koalicji zwycięstwa za pomocą tego zabójstwa mniejszej do- brych stosunków panujących między państwem Niemieckim a Republiką Sowieców i wywołania wojny między temi dwoma państwami rozbił się o bardzo poprawne stanowisko jakie za- jął rząd Sowieców, który co prawda sam czuje się zagrożonym przez intrygi koalicji. Któż jednak mógłby zaprzeczyć, że stosunki w Azji Wschodniej i przedewszystkiem w Północnej Rosji nie mogą z dnia na dzień radykalniej ulegć zmianie? Dopóki Anglicy za pomocą doskonałej Republiki morza lodowego i niemniej świetnej Republiki Wołogdy odcinają byłego sprzymierzeńca od morza i komunikacji światowej, dopóki zaprzyjaźnionej z nami Finlandji coraz bardziej zagrażają, dopóki intrygi koalicji i pieniędze koalicyjne popierają kontrrewolucję w Republice Sowieców, dopóty o prawdziwym pokoju na wschodzie mo- wy być nie może.

Ten stan pokojowy przypomina nam, że mamy wciąż jeszcze wojnę: wojnę na zachodzie, jako buchający płomień, który od czasu do czasu tylko nieco przycicha, by w następnej chwili pod niebiosą wystrzelić — wojnę na Bałkanie i w Azji, jako ogień przyziemisty, który czeka tylko na chwilę, kiedy go rozdmuchamy w płomień niszczący; wojnę na morzu, jako cichy ale trawiący płomień — wojnę na wschodzie, jako żar pod popiołem, który rozdmuchać nasi wrogowie sta- rają się wytrwale i nieustannie.

Wojna dookoła. Naprzód ją u- kończyć trzeba zanim mowa być może o pokoju i projektach pokojowych. Tem rychlej zakończymy wojnę zwycięstwem, tem wcześniej osiągniemy pokój, im mniej mówić będziemy o pokoju, im bardziej siły nasze i myśli skoncentrujemy na wojnie.

Niemcy.

Debata w komisji głównej Reichstagu.

BERLIN (12 b m. W. T. B.) — Główna komisja Reichstagu kontynuowała w piątek debaty co do sytuacji politycznej.

Pos. Stresemann (nar. lib.) przyłączył się do poglądu posła Gröbera na osobę v. Kühlmana. Jego partja mogła godzić się zasadniczo na politykę, stosowaną przez Kühlmana przy zawieraniu pokoju na wschodzie, ale już traktat rumuński mniej ją zadowolnił, ostatnia zaś mowa Kühlmana wykazała taki brak poczucia miary co do wrażenia wewnątrz, jaki nigdy nie powinien byłby wydarzyć się mężowi stanu.

Wobec tego było rzeczą zrozumiałą, o ile v. Kühlmana poprosił potem o zwolnienie go. Stresemann zazna- czył dalej, iż jego partja jest prze- ciwna napadom na politykę kanclerza Rzeszy, który ochronił Rzeszę od chwiejności.

Kanclerz Rzeszy lojalnie zrealizo- wał program, omówiony z partjami. W zakresie polityki zagranicznej, nota papieska, na którą powoływał się kanclerz Rzeszy, winna być uważana jako akt dyplomatyczny.

Praktyka zawierania umów poko- jowych nie daje się jednak ująć w takie formy.

Należy powitać wyjaśnienie kan- ciera co do stosunków rosyjskich.

Wydaje się rzeczą pożądaną przy- jacielskie oddziaływanie na sprzymie- rzeńca tureckiego co do posuwania się tureckiego na Kaukazie.

Musi istnieć stosunek oparty na zaufaniu pomiędzy dowództwem nac- zelnym a kierownictwem polityki za- granicznej.

Nie jest zgodne z rzeczywistością twierdzenie, że Dowództwo Naczelne wypowiedziało się przeciwko jakemu- kolwiek rozwiązaniu Izby posłów.

Partja narodowo-liberalna bez żadnych uprzedzeń spotyka nowego sekretarza stanu. Nie zna go ona, i wobec tego będzie go mogła osądzić tylko na podstawie jego czynów.

Kanclerz Rzeszy wystąpił

z krótką repliką na mowę posła Stresemanna, w której raz jeszcze podkreślił najważniejszą część wzo- rajszych swoich wywodów co do ce- lów polityki Rzeszy na wschodzie i zachodzie. Zakończył on temi słowy: «Dopomóżcie również i wy panowie, abyśmy utrzymali wewnątrz jednolity front, który jest tak niesmiernie waż- ny dla naszych braci na froncie».

Dopomóżcie wy wszyscy do tego, abyśmy przetrwali aż do honorowego końca ciężkie czasy wojny, którą mu- simy toczyć dopóki musimy to czy- nić.

Również pos. Warmuth (fr. niem.) mówił o fatalnym charakterze mowy Kühlmana, której wpływ sta- wał się coraz to groźniejszym z dnia na dzień, i pozbawiła go zaufania, tak, że stanowisko jego stało się nie do utrzymania. Należy zawdzięczać kanclerzowi, że on przez formę tej zmiany przywrócił dawne prawo konstytucyjne, według którego cesarz wolnym jest od nacisku parlamentu w sprawach dymisji i nominacji.

Z wyrażeniami kanclerza w sprawie polityki na wschodzie i zachodzie stronnictwo Warmutha zgadza się. W podkreślaniu przez kanclerza dążeń naszych wrogów do zniszczenia nas widzimy ze szczególnym zadowo- leniem uznając, że propozycje pokojo- we z naszej strony są wykluczone i że zdaniem kierowników państwa na- szego, nowe propozycje pokojowe bu- dziłyby naszych wrogów do prowa- dzenia wojny w nieskończoność, usna- waneby były jako oznaki słabości i przedłużałyby przez to wojnę.

Pos. Ledebour (soc. niez.) Kry- tykował politykę niemiecką na wscho- dzie. Koniecznym jest, aby obie stro- ny ogłosiły wyraźnie swe cele wojen- ne. Za pomocą mglistych oświadczeń niczego się nie dopeła.

Wniosek Güllera uchwalono. Kred- yt 15 miliardowy uchwalono prze- ciwno głosom socjalistów niezależ- nych. Polacy od głosowania powstrzy- mali się.

Przywódca socjal-rewolucjonistów.

Z pośród ludzi zamieszanych do zbrodni moskiewskiej wymieniają w pierwszym rzędzie Sawinkowa. Jest to najszlachetniejsza i najmniejbezpiecz- nia osobistość między rosyjskimi ter- rorystami. Sawinkow jest mordercą Plewego.

Po tym czynie był on aresztowa- ny, udało mu się zbiec do Paryża. Tam opisał historję popełnionej zbro- dni w powieści swej «Płowy koń». Nie było prawie zbrodni terrorystów rosyjskich, którejby nie organizował Sawinkow. Były dwa miedane zama- chy na cara, były też zamachy na innych członków Romanowów. W Pa- ryzu po ucieczce swej utrzymywał się Sawinkow z pracy literackiej.

Pod wpływem literatów i polity- ków francuskich występował od po- czątku wojny po stronie koalicji, jako przeciwnik Niemców. Po wybuchu rewolucji wrócił w marcu 1917 r. do Petersburga, gdzie miał wielki wpływ na Kierenskiego. Jemu to przypisać należy, że Kierenski, który w mowach swych w Dumie był jeszcze przeciwni- kiem i krytykiem wojny, tak całko- wicie przeszedł na stronę koalicji.

Udział Sawinkowa w huacie Kornilowa nie jest dostatecznie wyjaśnio- ny; wkrótce po upadku Kornilowa zmuszony był opuścić swe stanowisko ministra wojny w gabinecie Kierenskiego.

W Moskwie Sawinkow był kiera- waikiem dążeń koalicyjnych, komuni- kował się on z Czecho-Słowakami i mieńszewikami. Aresztowanie znacz- nej liczby zwolenników i agentów Sawinkowa przed miesiącem czterema tygodniami zapewne niedostatecznie jeszcze osłabiły jego organizację. Ponieważ członkowie partji lewicy re- wolucyjnej należeli również do komi- sji zwalczającej kontrrewolucję, dwóch z nich miało należeć do sprawy mor- du. Główną odpowiedzialność jednak za czyn zbrodniczy ponosi Sawinkow — który się w porę ukrył — i jego do- stawcy pieniędzy.

Kamkow jest przewodcą lewego skrzydła socjal-rewolucjonistów. On to był mówcą, który na zebraniu strajkujących kolejarzy w d. i lipca wypowiedział groźbę przeciw posłowi niemieckiemu: «Precz z hrabią Mirba- chem i bandą rewolucyjną».

«Berliner Abendpost» podaje na- stępne nowe ciekawe szczegóły z ży- cia Sawinkowa: Ojciec Sawinkowa był sędzią pokoju w Warszawie, gdzie też spędził dzieciństwo swe i młodość, obchodzący nas dziś tero- rysta Borys Wiktorowicz Sawinkow. Kolegą jego gimnazjalnym był słyn- ny później terrorysta Kalajew. Wyda- lony podczas rozruchów 1899 roku z uniwersytetu petersburskiego został Sawinkow wysłany do Wołogdy, gdzie się zapoznał z «babką rewolu- cji rosyjskiej», Biezska-Biezska. Prócz zabójstwa ministra Plewego, brał S. udział w zamachach na ge- neral-gubernatora moskiewskiego, wielkiego księcia Sergieja Aleksaa- drowicza, na admirała Dubalowa, ca- ra Mikołaja II, oraz komendanta Se- wastopola, generała Nieplujewa. W wigiliję spełnienia na nim wyroku śmierci w roku 1907 uciekł za granicę.

W rozmowie z Gustawem Hervé po upadku cara opowiadał Sawin- kow obrazowo historję swych czyn- nów, w końcu dodał: «Wierzę w O- paterność. Chłopie, towarzyszące nieg- dyś księciu Sergiuszowi, oszczędzone przez bombę Kalajewa, było tym członkiem rodziny Romanowych, któ- ry później, zabijając Rasputina, uwol- nił Rosję z pod jego zgubnego wpły- wu».

Jako powieściopisarz, używał Sa- winkow pseudonimu Ropszya. Napi- sał wiele powieści z życia rewolucjo- nistów rosyjskich, pisał z Paryża ko- rrespondencje do pism rosyjskich «Riecz» i «Russkoje Słowo».

Rosja.

Powstanie socjal-rewolucjonistów.

MOSKWA (9 b m. Tel. pr.) — Petersburgska agencja telegraficzna do- nosi urzędowo: Dnia 4 bm. na kon- gresie sowietów rosyjskich, zapadła większością 2/3 głosów uchwała, wy- rażająca zadowolenie z zagranicznej polityki rady komisarzy ludowych, przez co wyrażony został protest prze- ciwno wznowieniu wojny z Niemcami.

Lewica stronnictwa socjalno-rewo- lucyjnego, opierając się na przybyły przed kilku dniami do Moskwy z No- worosyjska oddział ze 100 marynarzy, którzy zamiat tego, żeby odprowa- dzić okręty, jak to im było kazane, do Sewastopola, zatopili je pod No- worosyjskiem, uszyli próbę urządze- nia powstania zbrojnego; sygnałem tego miało być zamordowanie posła niemieckiego przez członków lewicy stronnictwa socjal-rewolucyjnego: An- drejewa i Blumkina. Oddziały uzbro- jone lewicowych socjal-rewolucjoni- stów zajęły niespodzianie banki, urząd telegraficzny i zaarrestowały prezesa sowietu moskiewskiego, Siłowicza. Dnia 6—7 bm. rada komisarzy ludo- wych wydała do robotników i załogi moskiewskiej odezwę z wezwaniem o poparcie rady przez całą Rosję. Pow- stanie zostało zupełnie stłumione i kilkaset, pozostałych jeszcze przy ży- cciu, powstańców zaarrestowano. U- tworzona specjalna komisja śledcza pod przewodnictwem komisarsa spra- wiedliwości wyjaśniła, że lewica so- cjal-rewolucyjna drogą telegraficzną usiłowała wywołać powstanie w Pe- tersburgu i Turle i szerzyła wiado- mości o stosunkach rządu sowietów z Niemcami. Na kongresie sowietów stronnictwo powstańcze było w mniejszości, jednakże gdyby mogli pow- stańcy osiągnąć powodzenie, rząd so- wietów zostałby obalony.

Rząd sowietów a kosiloje.

Do «D. Tagesztga» donoszą z Me- skwy pod datą 9 bm.: W b. przedkim czasie oczekiwaniem jest przybycie do

Wołogdy posła angielskiego Bucha- nana.

5 b. m. odbyło się w Moskwie ze- branie wszystkich komisarzy wojen- nych i kierowników wydziałów woj- skowych sowietów. Naczelna rada wojenna przemieści się do Muroma.

Ze względów ekonomicznych za- bronionym jest wyjazd do Symbirsk, Kaługi, Archangielska i gub. Pskow- skiej. Trockij oświadczył podobno na wazechrosyjskim kongresie sowietów, że ma wiadomości, iż jedność wśród wojsk sowietów ucierpiała z powodu propagandy angielsko-francuskiej.

Poszczególne jednostki bojowe przesyła na stronę wroga. Ogłoszono stan wojenny na wybrzeżu Murmań- skim i na kolei Murmańskiej aż do stacji Swaaka.

Siemionow otrzymuje po- silki.

«Times» domosi z Pekinu, co na- stępuje: Ostatnie depesze Siemionowa donoszą, że siły wojskowe bolszewic- kie, które wyruszyły, przeciwko niemu, stopniały znacznie z powodu odwoła- nia ich z powrotem na zachód dla o- brony zagrożonych części w pobliżu Irkucka.

Ostatnie walki, które wywiązały się między wojskami Siemionowa a wojskami bolszewickimi, trwały trzy dni z rzędu i zakończyły się zwycię- stwem wojsk Siemionowa. W szere- gach walczących przeciwników daje się zauważyć mniejszą ilość czerwono- gwardystów — natomiast przeważa wśród nich liczba jeńców wojennych.

Tajemniczo pogłoski o carze.

Wychodzący w Bergen «Afton- blade» przynosi opowiadanie pewnego Rosjanina, który okrętem «Oporet» przybył z wybrzeża murmańskiego. Rosjanin ów opowiadał, że na pokładzie tego okrętu znajdowało się także kilku członków rodziny cesarskiej.

Zdołali oni uknąć podczas podróży koleją z Jekaterynburga do Per- my. Czy pomiędzy nimi znajdował się car, Rosjanin ów nie chciał po- wiedzieć, dodał tylko, że świat wkrót- ce usłyszy o carze.

«Daily Express» przynosi następu- jącą wiadomość, podaną przez «Nasz Słowo»:

Przyjaciele cara otrzymali telegram, donoszący: «Ojciec i syn są zdrowi i weseli». Rodzina carska została prze- wieszona do Kotelniszu, małego miasta pod Wiatką.

Lesy Carskiego Siola.

BERLIN (11 bm. Tel. pryw.) — Jak donosi «Nasz Wieki» b. rezydecja cara Mikołaja, Carskie Siolo została przekształcona na kolonję dziecięcą, która ma stanowić centrum pedagogic- zne całej Rosji. Przybyło do ko- lonji już 1000 dzieci.

Sprawy finlandzkie.

KOPENHAGA (11 bm. Tel. pr.) — Według doniesienia z Helsingforsu rząd zaprosił 10 bm. stronnictwa sejmowe na posiedzenie poniedziałkowe i oświadczył na niem, że uważa wprowadzenie ustroju monarchicznego za kwestję gabinetową. Republikanie żądają plebiscytu. Decyzja w tej ważnej sprawie zapadnie w końcu tygodnia.

Granica rosyjsko-fińska została zamknięta; osoby, jadące z Rosji do Finlandji, muszą odbyć kwarantannę dwutygodniową.

Z terenów okupowanych.

Lesy jadących do Rosji.

KOWNO (11 b. m. B. L. N.) — Przewożenie powracających ustalo. Jak donoszą «Balt. Lit. Mitt.» od ty- godnia na punkcie transportowym pod Pakowem rząd republiki sowietów nie przyjmuje już nadal transportów powracających; przyjmowanie tych transportów i dalsze przewożenie i dotychczas odbywało się tylko z wiel- kimi trudnościami.

Rząd niemiecki stara się w dal- szym ciągu o uwzględnienie zamiarów powracających.

Uniwersytet w Dorpaciu.

«Balt. Lit. Mittels» dowiaduje się, że otwarcie uniwersytetu dorpackiego w tym roku jeszcze nie nastąpi. Jednakże istnieje zamiar utworzyć we wrześniu kursy przygotowawcze przy pomocy docentów niemieckich. Narazie utworzone zostaną prawdopodobnie tylko wydziały: filozoficzny, teologiczny i lekarski; utworzenie wydziału prawnego napotyka jeszcze trudności.

Nauczanie bez pozwolenia.

Komunikują nam: «Jaz dosyc czesto wskazywano na to, ze dla udzielania nauki wszelkiego rodzaju niezbędnym jest specjalne zezwolenie szefa zarządu. Jak niektórzy inni, nie wystarał się o takie zezwolenie również i Hers K. z Niemnowa w powiecie Grodzieńskim. Nauczal on w ciągu kilku miesięcy aż póki nie zauważono tego i nie ukarano go.

KRONIKA.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— We wtorek, 16 lipca, w kościele Wszystkich Świętych uroczystość M. B. Szkaplerznej, zaś środa, czwartek i piątek (17, 18 i 19 lipca) czterdziesto-godzinne nabożeństwo.

Z WILNA.

— **Sarzędź soll.** W sklepach stowarzyszenia spożywczego «Zjednoczenie» będzie się sprzedawać sól na stałe karty w ilości po 2 funty na kartę dla czterech osób i mniej oraz po 3 funty na kartę ponad czterech osoby.

— **Powrót do Królestwa.** Wydział reemigracyjny przy Polskiem Towarzystwie ofiarom wojny podaje do wiadomości, iż osoby pochodzące z Królestwa Polskiego, które się już zapisały na wyjazd do Królestwa mają się zgłosić do Sekretariatu Twa (Wileńska 25) we wtorek 16 bm. od godz. 10—1-ej w celu otrzymania dalszych informacji co do wyjazdu.

Osoby zaś, które jeszcze się nie zapisały, mogą się jeszcze zapisywać codziennie w Sekretariacie od godz. 10-ej.

— **Wieczór familijny.** W Klubie robotniczym (Wronia 5) odbędzie się dziś, 14 lipca, Wieczór familijny. Na program włoży się: «Polowanie na męża», komedia w 2 aktach M. Bałuckiego i orkiestra, po przedstawieniu tańce.

Początek wieczoru o godz. 4 po poł., przedstawienie zaś będzie o godz. 7 i pół wiecz.

— **Zabawa letnia.** Dziś, w

niedziele, 14-go lipca, odbędzie się w ogrodzie Botanicznym Wielka zabawa letnia na rzecz Pogotowia Ratunkowego dla dzieci.

Podczas zabawy przygrzywać będą dwie orkiestry.

Z pośród atrakcji wymienić należy zabawy i wyścigi dziecięce oraz lotto. Osoby, wygrywające, otrzymują cenne fanty.

Początek zabawy o g. 2 i pół pp. Wejście do ogrodu dla dorosłych — 40 fen, dla dzieci — 20.

Publiczność wileńska, czuła zawsze na niedolę dziecięcą, niewątpliwie tłumnie podaży dziś na zabawę letnią do ogrodu Botanicznego.

— **Z „Lutni“ (Teatr Polski).** Dziś premiera świetnej klasycznej komedji Al. hr. Fredry „Śluby Pańskie“. Początek punktualnie o godzinie 8-ej. Po rozpoczęciu drawi widowni będą zamknięte do pierwszego międzyakt.

W antraktach orkiestra teatralna pod kierunkiem M. Salaickiego wykona szereg nowych utworów.

— **Ogólne zebranie.** Zarząd kooperatywy «Towarzysz» prosi Sz. członków o jaknajliczniejsze przybycie na ogólne zebranie, które się odbędzie dziś 14 lipca r. b. o g. 4 pp. w sali przy kośc. św. Jakóba.

Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1917; 2. Podział zysków; 3. Zatwierdzenie budżetu na r. 1918; 4. Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5. Sprawozdanie ze stanu Stowarzyszenia na pierwsze półrocze 1918 r.; 6. Wolne wnioski członków.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że ze względu na czas wojenny zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

— **Zagadkowa śmierć.** W dniu 10 bm. około godz. 6 i pół wieczorem znaleziony został przy ul. II Raduńskiej tuż za torem kolejowym trup nieznanego mężczyzny w średnim wieku. Wezwany lekarz cyrkułowy zaopiniował, iż na ciele zmarłego śladów gwałtownej śmierci niema. Trup, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych, oddawiony został do kostnicy przy szpitalu św. Jakuba. (1)

Administracja «Dziennika Wileńskiego» przyjmuje ogłoszenia do kalendarza: «Przyjaciel». Jako stałe wydawnictwo, rozpowszechnione wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa jest on najlepszym środkiem reklamy dla pp. kupców i przemysłowców. Ogłoszenia będą przyjmowane tylko do 10 sierpnia.

OGRÓD BOTANICZNY. Dziś, w niedzielę, 14-go lipca 1918 r. na rzecz Pogotowia Ratunkowego dla dzieci

ZABAWA LETNIA.
2 orkiestry. Zabawy i wyścigi dziecięce.
LOTTO.
Początek o g. 2 i pół pp. Wejście do ogrodu: dla dorosłych 40 fen., dla dzieci 20 fen.

Doktor Aleksander Wincz
po powrocie do WILNA
wznowił przyjęcia chorych
codziennie od g. 9—10 rano i 5—7 wieczorem.
Choroby wewnętrzne i dziecięce.
Zawalna Nr. 22 m. 8.

Doktor A. Narkiewicz
Antokolska 42—I. 497
Rzysjmuje od g. 10—12 i 4—6 w.
Osoba w starszym wieku poszukuje zajęcia przy gospodarstwie domowem, lub przy chorym w mieście albo na wyjazd. Tatarska 11, m. 4. Korycka. 647

Kupuję: wszelkie starożytności: meble, obrazy, porcelanę, brzozy itp. Sklep Z. Aktunowicza, Wileńska 10. 660
Ekwipaż dorożkarski na gumach w dobrym stanie do sprzedania. Popławy, Bełtejska 72, Jeżerysowa. 656
Poszukuje 2-ch pokoi bez mebli. Oferty w adm. «Dz. Wil.» dla A. Szklennika. 655
Do wynajęcia 2 pokoje z elektrycznością, elegancko umeblowane. W. Pohulanka 32—1, od g. 1 do 4, Burhardtowa. 657

Zakład wodo-elektryczno-leczniczy Dr. Chlewińskiego i Pisaniego
przy ul. Św. Anny 3.
Przyjęcia chorych od godz. 9—12 r. i 5—6 i pół w. 650

KUPUJĘ: biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe. **Placę najwyższe ceny.** Jubiler **GLEZER, Wielka 47.**

Futra, wyroby futrzane, pała karakulowe kupuję. Placę wysokie ceny, oglądam na miejscu. Zwracać się do biura Karłina, Wilno, Trocka 20. 648

SZKOŁA TAŃCA znanego baletmistrza 649
A. SZREJBMANNA (istniejąca od lat 15 w Wilnie) **Wielka 74,** w podwórzu, gdzie kino Sztremera. Lekcje teoretyczne i praktyczne odbywają się codziennie.
Marmeladę owocową na cukrze, miód, kawę mieszaną 3 m. 50 fen. funt, olej do smażenia poleca **WĘCIEWICZ I ZWIĘDRYŃSKI,** S-to Jerska 7. 601

SZ. BOŁTUPSKI, Wilno, Wileńska 3, dom Aronsa, **MAGAZYN ANTYKÓW,** egzystuje od lat 18 w tem samem miejscu.
Kupuje: BRYLANTY, PERŁY, BIŻUTERJĘ, rozmaite meble, obrazy, dywany perskie, minjatury, porcelanę, brzozy, fortepiany i pianina, za które placę o 10% więcej od innych.

SZKOŁA TAŃCA MAKS FROST, przeprowadził się na ul. Bonifaterską 10 1. Przyjmuje uczni na naukę teoretyczną i praktyczną oraz dzieci od lat 6-ciu. 642

Dr. W. Rieżun choroby wewnętrzne specjalnie płucne i dziecięce. Przyjm. od 10—2 i od 6—7 wiecz. w niedziele 10—12. Przeprowadził się na ul. Garbarską 5—3. 350

2 koncertowe pianina do sprzedania. Wileńska № 25, I. Baron. 569

KUPUJĘ biżuterję, brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki, rozmaite meble, ubrania i kwity lombardowe. Placę najwyższe ceny. **Wielka № 66, Szwarc. Magazyn antyków.** 648

OGŁOSZENIA do niemieckich, polskich i żydowskich gazet po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro **I. Karłina, Trocka 20.** 649

Potrzebni kosiarze i podzienni robotnicy ze stołowaniem lub bez. Dzielnia 38, ogrody hr. Krasickiego. 596

Zdrowe, dobre obiady od g. 1—3-ej. 616
Józefa Mintowt-Czyż, Skopówka 11-11.

Poszukuje mieszkania z 4-ch pokoi, elektrycznością, wanną i wszelkimi wygodami w centrum miasta. Trocka 20, Karlin. 604

Różne mieszkania do wynajęcia od 1-go sierpnia. Jedno z dużą salą może być na zakład naukowy. Wileńska № 28, Malinowski. 626

Do wynajęcia 2 pokoje z elektrycznością i osobnym wejściem, mogą być umeblowane, oglądać od 5 do 7 wieczór. Uniwersytecka № 9-5. 654
Korwin Kurkowska.

Doktor A. OASZKIEWICZ wznowił przyjęcia chorych. (Akuszerka, choroby kobiece). od 10—12 r. i 4—6 w. **I Portowa 6-c, d. własny.**

Ogród owocowy towarzystwa ogrodniczego «Spójnia» do wydzierżawienia, obejrzeć można przy ulicy Bernardyńskiej № 12. O warunkach zgłaszać się: Derewnicka № 2, m. 5, gmach elektrowni miejskiej od 8 do 12 godz. w południe. 641
Kurczyn.

Do wynajęcia część mieszkania: 3, 2 lub 1 pokój z elektrycznością i wygodami, kuchnia wspólna. II Junkierska 31—5, naprzeciwko browaru Szopena. L. Sienkiewicz. 662

Buchalter lub buchalterka całkiem pewni w zamykaniu rachunków, jako też wprawni buchalterzy i buchalterki natychmiast otrzymać mogą zajęcia. Szczegółów dowiedzieć się można w redakcji «Wilnaer Zeitung». rk

Sprzedam stół do jadalnego pokoju, stół pod samowarek, komodę, szafę do ubrania, koronkę czarną na suknię. Św. Jerska 19—12 od 11—3 p. p. Sakowicz. 622

Krawiec G. Butewt Św. Jańska № 1. Przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzącego i wszelką reparację. 632

SZKOŁA TAŃCA MAKS FROST, przeprowadził się na ul. Bonifaterską 10 1. Przyjmuje uczni na naukę teoretyczną i praktyczną oraz dzieci od lat 6-ciu. 642

Gufrowanie i plisy. 17 lat służylem moim pp. klientom w Wilnie, i po przerwie znnową mogę służyć, kto raczy zgłosić się z obstatunkiem. Adr.: ul. Św. Anny d. № 7. m. 25. W. Sapkowski. 629

Mieszkania do wynajęcia z elektrycznością i wygodami. Kalwaryjska 9, wiadomość u właściciela. Żukowski. 611

BUTELKI z hermetycznymi korkami do wód gazowych oraz do domowych konserwowań jarzyn poleca firma «A. Stępkowski», S-to Jerska 20.
Mieszkania z 4 i 5 pokoi do wynajęcia. Tamże pokoje pojedyncze lub dwa umeblowane lub bez mebli. Tombakowa 14 róg Orenburskiej, Maciejewska. 595

Do sprzedania: cegły, ramy do okien, okiennice i szafa dębowa składana. Trocki-trakt 28, Szaworejko. 594

Lokal na sklep potrzebny na S-to Jerskiej, Wileńskiej, Wielkiej lub S-to Jańskiej. Bernardyński zauł. 3—6, Narbut. 607

Potrzebna pokojowa na wieś, porządna, z dobrą rekomendacją. Uniwersytecka 9—7, Antuszewicz. 635

Sto sażni drzewa opałowego (sosna) loco wagon stacja Landwarowo do sprzedania. Majątek Goby, B. Blana. 630

Poszukuje mieszkania. Potrzebne 3—4 pokoje z kuchnią. Wincenty Totorattis, ul. Kolejowa, hotel «Dogmar» № 14. 638

Do wynajęcia 1—2 pokoje umeblowane z elektrycznością. Uniwersytecka 9—15, od g. 10—4 pp., Lencewicz. 663

DO JADŁODAJNI potrzebna wykwalfikowana kierowniczką. Zgłaszać się do Z. Nagrodzkiego, W. Pohulanka 31-a m. 1, od g. 3—4.

Kalarepa wiedeńska po 15 fen. sztuka. Ofiarua 2, w ogrodzie od 8—9 rano. Marja Romerowa. 643

Robotnik potrzebny na stałe. Ofiarua 2, m. 14. Od 12—2 i po 7-ej. Marja Romerowa 643

Służąca do wszystkiego potrzebna, uczciwa, tylko ze świadectwami. Ofiarua 2, m. 14. Od 12—2 i po 7-mej. Marja Romerowa. 643

Sprzedam kozę mleczną białą. Antokolska № 111. Gerjatowicz. 644

KUPIE dachówki stare. Sklep kwiatowy J. Moczulaka, ul. Wileńska 36. 637

Introligator R. Aleksanderowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzącego.
DRUKARNIA **KS. A. RUTKOWSKIEGO** WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7. Przyjmuje wszelkie obstatunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:
Czasopisma, sprawozdania, broszury, ośniki, dzieła, cyrkularza, adresy, styklaty, rachunki, kwitery, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klapydry i t. d.
Wykończenie staranne.
Ceny umiarkowane.

351 HAMBURSKA LOTERJA PAŃSTWOWA.

100,000 losów, 46,020 wygranych i 8 dużych premji.

Przeznaczone są do rozegrania

Co drugi prawie los wygrywa.

13 milionów 731,000 marek.

Największa wygrana w najsześciłszym wypadku wynosi

MILJON MAREK.

lub

Mk. 900,000
" 890,000Mk. 880,000
" 870,000Mk. 860,000
" 850,000Mk. 840,000
" 830,000Mk. 820,000
" 810,000

Zestawienie wygranych i premji Hamburgskiej loterji państwowej

1-sza premja 500,000 mk. — 500,000 mk.
 2-ga » 300,000 » — 300,000 »
 I wygrana 200,000 » — 200,000 »
 I » 100,000 » — 100,000 »
 I » 90,000 » — 90,000 »
 I premja 80,000 » — 80,000 »
 I wygrana 80,000 » — 80,000 »
 I premja 70,000 » — 70,000 »
 I wygrana 70,000 » — 70,000 »
 I premja 60,000 » — 60,000 »
 I wygrana 60,000 » — 60,000 »

I premja 50,000 mk. — 50,000 mk.
 I wygrana 50,000 » — 50,000 »
 I premja 40,000 » — 40,000 »
 I wygrana 40,000 » — 40,000 »
 I premja 30,000 » — 30,000 »
 I wygrana 30,000 » — 30,000 »
 7 wygranych à 20,000 » — 140,000 »
 3 wygrane à 15,000 » — 45,000 »
 16 wygranych à 10,000 » — 160,000 »
 I wygrana 7,500 » — 7,500 »
 I wygrana 6,000 » — 6,000 »
 56 wygranych à 5,000 » — 280,000 »

2 wygrane à 4,000 mk. — 8,000 mk.
 128 wygranych à 3,000 » — 384,000 »
 2 wygrane à 2,500 » — 5,000 »
 212 wygranych à 2,000 » — 424,000 »
 5 » à 1,500 » — 7,500 »
 525 » à 1,000 » — 525,000 »
 639 » a 500 » — 319,500 »
 150 » a 400 » — 60,000 »
 90 » à 300 » — 27,000 »
 44174 wygrane à 250, 220, 200, 175, 150,
 125, 100, 75 i 35.

Loterja składa się z 7 klas.

Dalej 10,000 wolnych losów po 10 marek.

Cena oryginalnego losu i kl. włącznie z niemieckim podatkiem państwowym wynosi:

$\frac{1}{8}$ oryginaln. losu 1,25 m. | $\frac{1}{4}$ oryginaln. losu 2,50 m. | $\frac{1}{2}$ oryginaln. losu 5 m. | 1 oryginaln. losu 10 m.

Ciągnięcie I klasy odbędzie się 28 i 30 sierpnia 1918 r.

C. F. GOTTLÖB, Główna kolekta, Hamburg, Elebeken 2.

Widoki wygranej są tak znaczne, że można jaknajgoręcej polecić wzięcie udziału w **Hamburgskiej loterji państwowej**. Żadna inna loterja nie zawiera tak dużej najwyższej wygranej. Już w pierwszej klasie można na $\frac{1}{4}$ los w cenie 10 mk. osiągnąć ewent. wygrane w sumie 50.000 mk. W następnym klasach widoki na wygrane zwiększają się w znacznym stopniu aż do wysokości ewentualnie

1.000.000 mk. w ostatniej klasie!

Nieliczone razy miałem okazję wypłacania moim klientom największych wygranych i premji.

Auftrags-Brief
 an die Haupt-Kollekte
C. F. Gottlob in Hamburg 36.
 Ersuche um Zusendung von
 Los
 der garant. **Hamburger Staats-Loterrie.**
 Den Betrag dafür:
 Mk.
erhalten Sie anbei — erhalten Sie gleichzeitig per Postanweisung.
 (Nichtgewünschtes bitte zu durchstreichen).

Do wycięcia.

Grüßter Gewinn **Mk. 1.000.000**

7. Klasse v. Mk.

Name:

Beruf:

Wohnort:

Postbezirk:

Bemerkungen:

Wil. Dzienn. Wileński.

Bitte deutliche Adressen!

Uwaga!!! LOSY. Kantar wszystkich loteryjnych biletów w Wileńsku
 Hamburgskiej, Saskiej i Pruskiej loterji można dostać po cenach urzędowych. Opłata za bilety przyjmuje się także i w rosyjskich banknotach. Wyjaśnienia i plany bezpłatnie. **M. Braun, Wilno, Zawalna 24—4 (róg Trockiej).**

KINEMATOGRAF
„Helios“
 Wilno, 5-to Jerskiej

Program na 13—16 lipca 1918 r.
Pierwsze najstraszniejsze walki na Załodzie, bardzo ciekawe z natury.**„WIERZ WE MNIE“**

bardzo zajmujący życiowy obraz w 3-ch częściach w wykonaniu wybitnych artystów kopenhaskich.

„FIGLARZI“, arcywesoła farsa w 3-ch częściach.

Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wejścia od 24 czerwca 1918 r. są nieważne.

KINEMATOGRAF
„R. Sztremer“
 WIELKA 74

Program od dn. 12 do 15 lipca.

LIST UMARŁEJNapisy po polsku
wspaniałe nastrojowy dram w 8 akt z prologiem z wszechświatową sławą, pięknością czeską, **MAGDA ZOFJA** w roli głównej.

KINEMATOGRAF
LUX
 5-to Jerska 11.
 Właściciel J. Krubitz.

Tylko 4 dni: 12, 13, 14 i 15 lipca.

SKARB W GORACH

Młodość i tusta woda, żarcik w 3 aktach. W roli głównej Melita Petri, Leo Penkert, Herbert Faulmüller.

KINEMATOGRAF
„MINIATURA“
 8-to Jerska 7.

Tylko 4 dni: 12, 13, 14 i 15 lipca.

UWIEŻONA KRÓLOWA,Napisy po polsku
nadzwyczaj zajmujący dram w 5 aktach, rozgrywający się na tle pięknej włoskiej natury. 1) Pierwsza znajomość, 2) Tajemniczy plan ministra, 3) Uwiedziona królowa, 4) Zdemaskowanie intrygantów, 5) Ocalenie królowej. **Obraz z natury.**

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOSCI PAPIEŻA PIUSA X.
 4 złote medale i inne nagrody.
12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.
 i inne niższe ceny do 1-go sierpnia.
 Nadworny fotogr. **Br. BUTKOWSKI, Wilno, Bazyljanska 5.**
 Fotonalowo kreszki, spinki etc. Wesołkie nowości.

Właściciele i zarządzający domami!

Blachy przy piecach i duszniki zamiast miedzianych już są przygotowane w moim składzie — ul. Sawioz 9. Proszę właścicieli i zarządzających domami zaraz oznajmić o ilości potrzebnych blaszek i duszników, żeby nie było zwłoki w dostawieniu.
 Z szacunkiem **I. Barushsohn.**

Nowe i stare
 podeszwy skórzane, smarowane
 „Rekerdem“
 dają w noszeniu 300 procent
 oszczędności
 Cena za flakon m. 2,50.
J. MAZURKIEWICZ,
 Wilno, ul. Dominikańska № 11.
Dr. Zygmunt Jakubowski
 wyjechał do Mejszagoły. 627

D-r Czarkowski
 powrócił
 i przyjmuje chorych od 9—12 rano.
 Pańska 4. 479
Pracownia sit
 poleca sita różnych rozmiarów i gatunków. Sieroca № 6, J. Mucha. 569

**Kto chce
 sprzedać prywatnie
 (nie do magazynu)
 za dobrą cenę**

cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby
kupuję.
Tatarska 20—17, Poście.

Siatki do włosów tuzinami i na sztuki, farbę do mataryłów, proszki do bielizny, farbki, krochmal, kremy do twarzy, rak i obuwia, esencje oetowa, sól, cytrynową oraz rozmaite perfumeryjne i apteczne towary poleca **skład apteczny i Szembedała, W. Pohulanka 12, wprost teatru.** 650

Sprzedam meble salonowe, Tyzenbanzowska 14—1, od g. 10—2, Urbanowicz. 618

Okazyjnie do sprzedania
 43 arszyny jedwabiu i męskie 161-te buciki. Wielka 37—10, od 10—12, Hrebrowicz. 659

Drogo zapłacę
 za kasy żelazne ogniowate i za meble wykutne do salonu, gabinetu, jadalnego i sypialnego. Wielka 66
 Magazyn Szwarcza. 639

Dr. L. IWANTER
 powrócił i wznowił przyjęcia.
 Choroby: wewnętrzne i nerwowe. **ZAKŁAD** elektro-leczniczy i promieni Roentgen'a.
 Wileńska 25

Dr. F. Majewski,
 chirurg
 po powrocie do kraju
 wznowił przyjęcia chorych od 1-2 i 5-6.
 Portowa 6-g m. 3.